

KORRESPONDENTA — WARSZAWSKIEGO

W Sobotę o godzinie 10. zrana.

Roku 1792.

*Nota od Wojska do Najjaśniejszey Konfederacyi Generalney
Obojga Narodow.*

Oficerowie i Żołnierze, którym w nadgodę [męstwa, gorliwości i aplikacyi, *Distinctionum* nadane, na które każdy z hazardem życia sobie zastrzyżył; zanosiemy pokorną prozbę, aby wyrok najstraszniejszy na nas mogli być zmieniony, jeżeli nas Najjaśniejsza Generalność zdolnemi do usług Rzpltey znajdzie.

Poprzyśleliśmy wierność Rzepltey i posłuszeństwo Najjaś: Generalności, równą gorliwość i teraz po nas sobie obiecować można; a ten znak nadgodę zachęcać będzie innych, aby pełniąc wasze rozkazy, na równe od Najjaś: Generalności zasługiwali. Rangę albo znak Dystrykcyi Officer za występki utracą; a do tego my się nieczujemy, pełniąc zawsze ślepo rozkazy starszych. Przekona się Wojsko, że Najjaś: Generalność pragnie nadgodzeń w wojsku zasługi wojenne zapalać ferca i duże nasze nieprzeżyta wdzięcznością. Dan w Warszawie dnia 6. Września 1792. Roku.

*Po takowym podaniu do Konfederacyi Gener: Koron:
Noty względem znakow i ozdob Militarych.*

R E Z O L U C T A.

Stanisław Szczepny Porocki, Generał Artyl: Koron: Dywizyami Ukrainką i Podolską kommandujący, Szeff Regimentu Fizylierów, Wdztwa Generału Ziem Kijowskich i Generalney Konfederacyi Koronney Marszałek.

Konfederacya Generalna Koronna, rozróżniając męstwo i dzielność od prawdziwey i istotney zasługi, rozróżnia oraz prawdziwą nadgodę od pozorney i wyobrażoney chluby. Spodziewa się zatem, iż zacni Oficerowie na memoryale do Konfed: Gener: podanym podpisani, jako prawdziwi wolney Rzpltey synowie, z skutkow poznali, iż sztuka zwiedzenia Wojsko i Skarb istotną Rzpltey własność, pod moc Monarchiczną zagarnawszy, szlachetny ich zapal, krew ich zagnę ofiarą dumy swoiey i podporą ułtanowionego Despotyzmu uczyniła, a ślepym obarczywszy posłuszeństwem, niepozwolila mieścić roztropney uwadze, dla rozróżnienia pierwiastkowych obowiązków Obywatela w wolności urodzonego, od powinności żołnierza Państw Monarchicznych. Jako więc istotną powinnością żołnierza Republikantkiego jest obrona wolności i całości Rzpltey, tak inna nadgodza za męstwo i dzielność nie może być żołnierzowi Polskiemu miła, i chlubna, iak tylko z woli udzielney Rzpltey ofiarowana. Tą uwagą zastanowieni przezacni żołnierze Polscy, nie tylko

zniszczenie znaków tych, nigdy niebyłych, za nymę swojego nie-
poczytania honoru, ale duchem Patryotyzmu zagranici, wierni swo-
jej wolnej Ojczyźnie, znaki od Despotyzmu dane, iako znamio-
na zwiedzenia swego, chętnie odrzucić przedsięwzięją. A zaty-
m Konfed: Gener: Koron: zezwolić nie może, aby czyny przeciwne
Republikantkiej wolności, choćby najmeźniej dopełniane, ozdoba-
mi iakiejkolwiek nadgradzane były. Dan na fesyli Konfederacyi
Generalney Koronney dnia 9. Września 1792. R. w Brześciu Litew-
skim.—*Stanisław Sz: Potocki G. A. K. M. K. K.—Bened: Halewicz Pi-
sarz Ziemi: Włodz: Rot: Kaw: Narod: Konfyl: Konf: Kor: —(Miejsce
pieczęci Konf: Gen: Koron:)*

Ta Rezolucya oblatowana jest w Aktach Skonfederowanej Ziemi
Warszawskiej dnia 13. Września R. P. 1792.

*Kopia zeznanego Pozwu w Aktach Skonfederowanej Ziemi War-
szawskiej D. 28. Mca Sierpnia R. P. 1792. na Sądy General-
ney Konfederacyi Kor: od Instygatorów teyże Konfederacyi UUr:
Kanickiego, i Przytuńskiego, i Jmci Donoszącego Ur: Dembiń-
skiego, pò UUr: Xcia Adama Ponińskiego, Chomętowskiego,
i Szczutowskiego, wydanego.*

Stanisław Szczęsny Potocki General Artylleryi Kor: Dywizjami
Ukraińską, i Podolską Kommenderujący, Szeff Regimentu Fizylierów,
Województwa Generalu Ziemi Podolskich, i Generalney Konfederacyi
Koron; Marszałek.

Wam Ur: Xięciu Adamowi Ponińskiemu, jakiegokolwiek imie-
nia Chomętowskiemu Kapitanowi Artylleryi, i Jozefowi Szczutow-
skiemu pozwanym, z Osob i Dóbr WMciow ogólnie wszystkich, po-
waga i władza Generalney Konfederacyi Kor: abyście WMość za nie-
dział 4. od Aktu zeznania niniejszego Pozwu, w ten czas, gdy
ta Sprawa z Regestru *Direkti Mandati* do sądenia przypadnie, przed
Generalną Konfederacyą Kor: w miejscu, gdzie się znajdować bę-
dzie, obojskie stawili się, na instanczą Instygatorów od Generalney
Konfederacyi Kor: ustanowionych, Urodzonych Floryana Kanickie-
go, Jana Przytuńskiego, i Jmci Donoszącego UU: Dembińskiego Majo-
ra Kawal: Narod: znaków Hussarskich, Powodów; Który przychy-
laiać się do Praw dawnych Republikantkich, Uniwersałów Najja-
śniejszey Konfederacyi Generalney Kor: pozywają WMciow, a nay-
przód Ur: Dembiński, za nieprzyzwoite z nim w dobraney kupie iako
z Officerem Woyska na obronę Rzplitey ustanowionego obeyscie
się, za słowa honor iego krzywdzące, za przynaglenie tegoż do
zdzięcia znaków Officerkich, za zatamowanie tegoż w drodze, w któ-
rey, iako Obywatel, iako Officer, i iako z ważną expedycją Rzplitey
iadacy, bezpieczeństwa, spokojność, a od was, iako pieniędzmi Rze-
czypospolitey płatnych, na iey obronę, a nie na iey ucisk trzyma-
nych, pomoc i łatwość znaleźć był powinien; za te więc wszystkie
przewinięcia w miarę wykroczeń waszych, za każde z osobna i w
miarę nadgrody za uczynioną mu krzywdę, WMość iako Obywa-
teli, i iako zachwałych i najwyższej władzy nie posiadłych żoł-
nierzy, przykładnie ukarać, i te wszystkie przez WMciow na Po-
woda obelgi miotane, iego sławie nie szkodzić nie mające, uznać,
UUr: zaś Instygatorowie, i tenże Ur: Dembiński za uwłaczanie Powod-
władzy, za czynienie różnych przechwałek na życie składających

ią osób, w czasie sprawy dowieść się mające, osobne kary Woysko-
we, i prawami Kraiowemi przepisane wskazać. Pozwani iestęście.
Terminu pilnuyście i na wszystko odpowiedzieć gotowi bądźcie. Dan
w Dubnie, Dnia 16. Sierpnia 1792. Roku.

Z Strazburga d. 29. Sierp:
Ustawicznie opuszczają Offi-
cerowie Francuzcy swe kom-
mendy, i do woysk przeci-
wnych uchodzą. Kommen-
dant Twierdzy Fort-Louis z
22. Kanonierami do Cesarzkich
przeniósł się. Toż samo uczyni-
ł Generał Haake, który przy
Huninguen obozem kommen-
derował, i P. de Serre. Ci oba
do Bazylei ušli.

Potwierdza się, że General
Lukner ze służby Francuzkiej
wyfzedł. Komendę na je-
go miejscu obiał Gen: Keller-
mann. Zadaia mu te wykro-
czenia: 1.) Ze w czasie bata-
lii sam wszystko podług swe-
go układu, nie podług Dyspo-
zycyi na piśmie przyfylaných
czyni. 2.) Ze łatwo cudze-
go zdania słucha, i iak mu
kto poradzi, zaraz tego chwy-
ta się zdania. 3.) Ze polity-
cznych interesow cale nie
zna, i w nie zgola nie wglą-
da, a w Obozie nie co chce,
to czyni, ale bardziey wolą
Sztabs. Officerow pełni. Tak
gdy z Flandryi maszerował,
co mu radzono, to czynił. 4.)
Ze Pana la Fayette rady nazbyt
słuchał, i iak tamten powie-
dzał, tak marsze, i kontra-
marsze rozrządzał. Prawda
że odrzucił zdanie P. la Fay-
ette maszerowania do Paryża,

i oznaymił Zgromadzeniu Na-
rodowemu, lecz potem wży-
stkiego zaparł się, i przez to
zaślonił P. la Fayette od za-
służoney kary. 5.) Zezwol-
czył wykonać nową przysię-
gę. 6.) Ze zawsze w rozmow-
ach prywatnych, u stołu,
i na froncie Woyska kommen-
derując, mowił za Krolem,
a pisma, ktore mu podali Gran-
nedyerowie za Krolem, z
wielką ochotą przyjął. 7.)
Ze przyczyną był, iż Gene-
rał Jarry, który Przedmieście
Caurtray spalił, dotąd nie jest
sądzony. 8.) Ze Syniego w
nieprzyjacielskim woysku słu-
ży. 9.) Ze ma dobra w Niem-
czech.

Generałowi też Arthur Dil-
lon kommendę odebrano. Te-
raz pytanie? z kąd wziąć Ge-
nerałów? Inni fami porzucą-
ią służbę: Jako Pułkownik
d'Averhoults ieden z Deputo-
wanych Zgr: Narod: chciał
umknąć za granicę. Od Chło-
pow był w drodze otoczony,
lecz na dzielnym i zręcznym
koniu z pośrzed ich wyko-
czył. Potym zabłądził w
drodze, a gdy postrzegł ludu
mnóstwo, śnać mniemając, że
go chcą poimać, w łeb sobie
wypalił z pistoletu, i w kilka
godzin umarł. Wieśniacy,
ktorzy go przytrzymali, ko-

nia i pistolety w nadgrode od Zgr: Narod: wyprofilili.

P. *Lally Tollendal*, który był w pierwszym Zgr: Narod: Konstytucyjnym Członkiem, oświadczył się przed teraźniejszym Zgrom: Nar: że czyni recess od obywatelstwa Francuzkiego, że jest z przodków Anglikiem, oraz że ma patent tameczney naturalizacyi, i że paszport wyiachania, iako Angielski Kawaler otrzymał od Posła Angielskiego. Prosi o potwierdzenie tegoż paszportu. Milczeniem zbyto.

Krwawe sądy rozpoczęły się. P. Anglemont za to, iż rekrutował dla Krolewiczow, i że pospólstwo do buntu wzbudzał, na placu Karruzel wieczorem przy pochodniach ścięty.

Toż famo stanie się z wielą innemi. 150. więźniow czeka fatalney godziny.

Z Bruxelli d. 24. Sierpnia. Wieść była, że General Biron i Kellerman do Emigrantow przeszli. Potrzeba na to potwierdzenia.

Z Paryża d. 20. Sierpnia. Po straceniu Pana Danglemont toż famo uczyniono z Panem *La Porte* Intendentem listy cywilney. Ten dnia 24. dekretowany jest na ucięcie gło-

wy. Z 12stu Sędziow, ro-
dało kalkuły czarne. Gdy-
by się dziewięć znalazło, zo-
stałby ocalony. To pewna,
że pieniądze expensował po-
dług rozkazu Krolewskiego.
To posłuszeństwo życiem
przyplacił. Gdy przeczytano
dekret, obrocił się do ludu, i
rzekł: Obywatele Francyi!
umieram niewinny. Żądam,
aby śmierć moja sprawiła wam
pokoy. Trzeba więc było,
rzekł rzekł ieden z przyto-
mnych, nie do nas to mówić,
lecz przed Sędziami niewin-
ność dowieść, ktorzy są ludu
woli sprawcami. Ten Inten-
dent własnego miał dochodu
na rok 300. tysięcy Liwrow.
Dawniey był do swych dobr
oddalił się. Domowa go spo-
koynosc trapiła. Szukał zczę-
ścia w dworskich okazało-
ściach, i w mniemaney po-
myślności grob znalazł. W
55. roku życie skończył. O
11zey godz: z południa dekret
przeczytany, a o 6. ścięty. X.
Poupart Pleban S. Eustachiusza
dysponował go. Zostawił
Wdowę i Syna 10. letniego.
Przykró było słuchać klątki-
nia, gdy głowa odpadła.

Sławny wyśiekacz *Jourdan*
przybył do Paryża. Ma do-
wodzić Zgr: Nar: niewinność
swych postępkow.

D O N I E S I E N I E.

Dzieło nowe do druku podane pod tytułem: *Słownik Narodowy w pięciu językach &c.* wychodzi na prenumeratę u JP. Grölla Księg: I. K. Mei, którego Prospekt przy dzisiejszay Gazecie gratis rozda-
le się.